

No. 70. Rok XXVI. DAILY AND SUNDAY

NEW YORK, **Poniedziałek, 12-go marca (Monday, March 12th) 1923**

Published as Second Class Matter, March 21st, 1914,  
at New York Post Office, New York, N. Y.

Cena 3 centy

## FRANCJA POZOSTANIE W RUHR AŻ DO SKUTKU

### ODPOWIEDZ GENERAŁA DEGOUTTE NA MOWE KANCLERZA

DUESSELDORF, 10 marca. — Główny dowódca wojskami francuskimi w Ruhr, w odpowiedzi na mowę kanclerza niemieckiego, wygłoszoną przedwcześnie w parlamencie niemieckim — oświadczył z naciskiem, że Francja nie ustąpi z Ruhr, dopóki Niemcy nie zapłacą dobrowolnie wszystkich odszkodowań.

## TURCY NIE ZAMKNĄ AMERYKAŃSKICH SZKÓŁ

LONDYN, 10 marca. — Rząd turecki zapewnił przedstawicieli amerykańskich kolegów w Turcji, że nie ma najmniejszej obawy, by amerykańskie zakłady naukowe miały być zamknięte, po podpisaniu pokoju z aliantami. Naród turecki właśnie przeciwnie, zabiega o powiększenie liczby szkół na przyszłość, ponieważ za główne żądanie na przyszłość postanowił propagowanie oświaty.

## Poniedziałek świętem Rosji Sowieckiej

WARSZAWA, 10 marca. — Według rządowych doniesień z Moskwy, rząd bolszewicki zniósł dzień niezamierzonym niedzielnym chrześcijańskim, szabaz żydowski — 4 piątki muzułmańskie. W miejsce ich poniedziałek ma być obchodzony w całe państwo bol szewickim, jako dzień wypoczynku.

## Turcy domagają się rewizji finansowych kłauzuli

KONSTANTYNÓPOL, 10 marca. — Rząd turecki wysłał do państw aljanckich swoje kontrpropozycje warunków aljanckiej umowy, podsyktowanego Turcji w Lozannie. W przesłanych kontrpropozycjach rząd turecki domaga się rewizji kłauzuli finansowych zawartych w traktacie lozańskim.

## MIASTO BERLIN NAJDROŻSZYM NA ŚWIECIE

### SKUTKIEM BRAKU CUDZOZIEMCÓW NASTĄPIŁ ZASTÓJ W HANDLU

BERLIN, 10 marca. — Berlin jest dzisiaj najdroższym miastem na świecie, jak pisał prasa niemiecka, która dotychczas wywalała rząd, aby wabronił przyjazdu cudzoziemców powodujących drożyznę, a teraz wywala rząd, aby znosił ograniczenia na przyjazd cudzoziemców do Niemiec i w ten sposób pozwolił na napływ zagranicznych waluty ze Stanów Zjednoczonych.

Skutkiem braku cudzoziemców, nastąpił zupełny zastój w handlu, ponieważ turyści zagraniczni wydawali obryznie sumy na zakupy. Hotele berlińskie są prawie zupełnie puste. Z braku jakiegokolwiek obrotu, kupcy żądają za produkty wygórowane sumy, których miejscowa ludność nie jest w stanie płacić.

## BAWARIA WYZNACZA DOŻYWOTNIĄ PENSJĘ B. NASTĘPCY TRONU

BERLIN, 10 marca. — Sejm bawarski 92 głosami przeciw 26 uchwalił dożywotnią pensję dla byłego następcy tronu księcia Ruprecht. Uchwała parlamentu wywołała obłężnie wzbudzenie w kołach radykalnych. Żywioty radykalne odpowiedziały na uchwałę parlamentu mobilizacją swoich stronników.

## Kolonje placę Anglii swoje długi

LONDYN, 10 marca. — Sekretarz skarbu ogłasza, że kolonie angielskie pięć summiennie swoje długi zaczęliście w Anglii w czasie wojny. Unja Południowa amerykańska zapłaciła 381,000 funtów szterlingów; Nowa Zelandia 141,000 funtów szterlingów; Australia 526,000 funtów szterlingów i Gwinea Angielska 142,000 funtów szterlingów.

## Oslawione trucielki własnych mężów w Chicago



Julja Klimek i Z. Kulik z Chicago, osławione trucielki mężów, których wyprawiły na tamten świat, by pobrać po nich ubezpieczenie pośmiertne. Jak z przeprowadzonego śledstwa wynika, Klimkowa w porozumieniu ze swoją przyjaciółką Kulikową zdobyły tajemnicą trucizną, która dawana do potraw podawanych, powoli umierała ofiary zwyrodniałych kobiet. Ofiarą adeganowanych kobiet podło 5 mężów Klimkowej i dwóch Kulikowej. Na trop zbrodni wpadła policja, poinformowana przez ostatniego męża Klimkowej, który obawiając się przeproszenia żony, że musi umrzeć, udał się pod opiekę policji, przedstawiając jej sposób traktowania przez żonę i jej ciągłe przepowiednie śmierci.

## EX-CESARZOWA ZYTA WIECZNIE MYŚLI O TRONIE

### SZUKA TRONU DLA NAJSTARSZEGO SYNA OTTONA

WIEDEŃ, 10 marca. — Pomiejący regentem Węgier Horthy'ni a były cesarzowa Zytła i jej zwolennikami stanął układ, że nie będą ustawali siłą przywrócić dynastji Habsburgów na Węgrzech. W zamian za to rząd regenta Horthy'ego dał przyrzeczenie ekscesarzowej, że najstarszy syn jej, Otto zostanie powołany na tron węgierski, skoro dojdzie do pełnoletności.

Jeden z najslawniejszych obrazów znakomitego malarza Manet, p. t. „Bon Bock” został ostatnio zakupiony przez pewnego amerykańskiego miliardera.

## Kobiety rosyjskie obchodzą rocznicę upadku politycznego

MOSKWA, 10 marca. — Kobiety rosyjskie poraz pierwszy miały sposobność obchodzić tego roku rocznicę równoprawienia politycznego z rządem bolszewickim. Zamiast parad ulicznych okoliczności, festynów, kobiety święciły rocznicę równoprawienia podniwieniem świętem i zupełnym wstrzymaniem się od pracy. Dzisiaj w Rosji wszystkie kobiety pracują. Były „katechizki” są buchalterkami, corki dawnych kapitalistów są aktorkami, a nawet żony wysokich urzędników sowieckich pracują w biurach, by zarobić na osobiste wydatki.

## WILKI ZAGRYZŁY 20 OSÓB NA UKRAINIE

RYGA, 10 marca. — Stada zgłodniałych wilków, które grasują po wsiach, z powodu niechwywalych mrozów obecnej zimy, w południowej Rosji, pożarły już 20 osób, wedle dzisiejszej depechy, o trzymanej z Moskwy.

## Projekt rozejmu w Irlandji upadł

DUBLIN, 10 marca. — Rząd wloznego państwa Irlandji odrzucił stanowczy projekt kiera Irlandzkiego, który proponował zawarcie rozejmu w obecnej wojnie domowej przez zarządzenie powszechnych wyborów z zastrzeżeniem, by niepodległościowcy dali gwarancję, że się wstrzymają od wszelkich działań wojennych.

## PORWANY SYNEK SĘDZIEGO MIŃKINA ODNALEZIONY



NEWBURGH, N. Y., 11 marca. — Porwany w piątek popołudniu 3-letni synek sędziego Leopolda Minkina z Albany, N. Y. został odnaleziony w Newburgh, N. Y. wraz z piastunką, którą uprowadził dziecko. Właściciel domu noclegowego zawiadomił policję, że kobieta miała z dzieckiem, odpowiadającą opisowi, która porwała dziecko, wyjechała z niego półką na nocleg. Przyjście policji stwierdziło, że kobieta jest piastunką zatrudnioną przez sędziego Minkina, a dziecko, 3-letnim synkiem, Leonem Minkin'iem porwanym przed dwoma dniami. Kobieta wraz z dzieckiem została natychmiast odwieziona do Albany, dziecko oddane rodzicom, a kobieta zamieszona została w więzieniu.

## SĄD MIĘDZYNARODOWY ROZSTRZYGNIE KWESTJĘ NIEMCÓW W POLSCE

### Zadecyduje, czy rząd polski postąpił zgodnie z warunkami pokoju, żądając wypędzenia kolonistów niemieckich

HAGA, 11 marca. — Sprawy Międzynarodowego sądu na nadzwyczajną sesję, która się rozpocznie 15-go czerwca, gromadzą się w wielkich ilościach. Sąd Międzynarodowy otrzymał od Ligi Narodów sprawę dotyczącą pewnych punktów oskarżenia wniesionego do Ligi Narodów przez Polskę odnośnie rozporządzeń wydanych przez rząd polski przeciwko wielu osobom, należącym do mniejszości niemieckiej w Polsce, których rząd polski pozwał obywatelstwa niemieckiego — a zmusił do przyjęcia obywatelstwa polskiego na podstawie warunków wersalskiego traktatu pokoju. Rozporządzenia rządu polskiego zawierały wypędzenie osób z ziem przyrzeczonych Polsce, na mocy wersalskiego traktatu pokoju. Pierwszą sprawą, którą sąd międzynarodowy będzie rozpatrywał będzie sprawa wloznego prezydenta przez kanał Kiel, zgodnie z brzmieniem wersalskiego traktatu pokoju.

## Emigranci włoscy w New Yorku stracili \$2,000,000

NEW YORK, 11 marca. — Agent kart okretowych i banker, Vincenzo Tlubo and Brothers, aniki — jak kamfora, a z nim 2 miliony dolarów oszczędności biednych emigrantów włoskich, którzy niezapamiętali z powodu straty mienia wszystkich oszczędności znalazła się bilisy szaleństwa.

## OKRĘT GRECKI ZATONAŁ ZE 150 ŻOŁNIERZAMI

LONDYN, 11 marca. — Według wiadomości nadeszłych z Aten do Central News, okręt przewożący żołnierzy zatonał na pełnym morzu, skutkiem eksplozji, która rozstrzelała okręt na dwie połowy.

## Długi niemieckie zwiększają się przerażająco

BERLIN, 10 marca. — Według wprytzny dług niemiecki — zwiększa się z przerażającą szybkością. W ostatnim tygodniu lutego doszedł do 3 tryjldonów 558 miliardów marek.

## PROCES SĄDOWY AMERYKAŃSKICH BOLSZEWIKÓW W ST. JOSEPH, MICH.

### Aresztowani zostali ostatniego lata podczas odbywania konwencji w lasach w Michigan

## SAMUEL GOMPERS NIEPEZPIECZNIE CHORY



ST. JOSEPH, Mich., 10 marca. — W miejscowym sądzie federalnym rozpocznie się proces przeciw przywódcom bolszewickim amerykańskim, aresztowanym zeszłego lata podczas konwencji odbywanej potajemnie w lasach michigańskich. Między głównymi oskarżonymi jest William Foster, polajomny przedstawiciel bolszewickiej międzynarodówki w St. J. Zjed. Wśród oskarżonych znajduje się 22 osoby aresztowane podczas odbywania konwencji i 30 osób, którym udowodniono branie udziału w konwencji, a uwieziono je dopiero później.

## 500 Niemców aresztowanych w Essen

ESSEN, 10 marca. — Z powodu zmniejszenia liczby polcających w mieście wzrosła niestychanie liczba zbrodniarzy. W jednym z hoteli francuskich, władze wojskowe aresztowały 500 podejrzanych osobników, którzy się nie mogli wykłamywać.

## Obity połów rabusiuw

ROCHESTER, N. Y., 10 marca. — Rabusie, którzy dostali się do wnętrza fabryki opraw do okularów i rozbiłi ogniowitną kase, zabrali przechowywane w kasach sztabki złota przemaczonego na wyrobó okularów. Wartość skradzionych sztabek dochodzi do 90 tysięcy dolarów.

**DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ!**  
Walne zebranie przedstawicieli Towarzystw i organizacji w sprawie Kościuszkowskiego Obchodu w Domu Narodowym. — Początek o godzinie 8ej wieczorem.  
Komitet Tymczasowy.

**POSEŁ KAZIMIERZ BAGIŃSKI**  
prezamiwa  
**WE CZWARTEK, 15-GO MARCA, 1923 ROKU**  
o godzinie 8-ej wieczorem  
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Pl. (E. 8 L.)

# Co ostatni car wiedział o Le-gjonach i o J. Piłsudskim?

Organizacje szpiegowskie za caratu w czasie ostatniej wojny pracowały bardzo gorliwie nad dostarczeniem rządowi rosyjskiemu „wiarygodnej” wiadomości o Le-gjonach i o Józefie Piłsudskim. Osobą Piłsudskiego interesowała się bardzo w sprawach dyplomatycznych, Carowi dostarczano raportów szczegółowych o ruchu niepodległościowym byłym zaborcą austriackim i o orientacji społeczeństwa polskiego. W czasie wojny nie istniał specjalny urząd przy kwaterze głównej cara, którego za daniem było składanie raportów o sprawie polskiej. Szło o to, aby zbadać stosunek społeczeństwa polskiego do stawianej odeszy wielkiego księcia Mikołaja Mikolajewicza, oraz jakie niebezpieczeństwo tkwi w ruchu niepodległościowym J. Piłsudskiego dla caratu. Urząd ten posiadał na swoim żołdzie szereg ludzi zdecydowanych wzróg ruchu niepodległościowego, którzy nadsyłali kwas wojny z zagranicy, najczęściej kwasów neutralnych, swoje opinie i informacje do kwatery głównej — czyli Stawki. W Stawce, na podstawie tych wyników układano o powiednie raporty dla cara. Na klicie szpiegowskiej placetw cztery kategorie politycznych kwesty głównej carskiej figurują między innymi, następujące nazwiska: Władysław Rabaki, (obec-

nie senator „chjny”) i czolowy publicysta „Kurjera Warszawskiego (go)”; Gustaw, syn Jana Olechowski (powielescopiarz, autor książki o „Legji ryckiej”), HALERZYK; Józef Zygmunt syn Aleksandra, Naimski, wywiadowca prumski itd. Znany historyk rosyjski Michal Lennik, pełniący służbę w radzie kapitana w biurze prasowym Stawki, wydał listy w Petrogradzie przeciwko swojej, dziec przyciąca w dostownem brzmieniu mnóstwo dokumentów i raportów o sprawie polskiej, przeznaczonych dla cara. Raporty te, służyły jako główne źródło informacyjne o Legionach, Józefie Piłsudskim dla sier dworskich. Bardzo ciekawy raport nadsyła naczelnik ochrany (polskiej tajnej warszawskiej) o polskim ruchu rewolucyjnym do dnia 1-go sierpnia, 1915 roku. Naczelnik ochrany zapewnia, że narodowa demokracja jest pokojowo względem Rosji usposobiona i nie chce szyć o rewolucji. Rewolucje przygotowują w Galicji przy pomocy żądzą austriackiej i byłych bojowców pod wodzą Józefa Piłsudskiego. Naczelnik ochrany nie ma słów uznania dla energii Piłsudskiego, który już od roku 1913 stał na czołwie burzącego ruchu i dołrze wypracował w Galicji armji polskich ochotników.

Niepokojo go duży odstętek byłych oficerów armji rosyjskiej w szeregach Piłsudskiego i uznanie społeczeństwa dla jego początków wojkowych. Naczelnik szpiegów warszawskich na podstawie raportów „rodaków”-konfidentów charakteryzuje stan umysłów w Kongresówce w chwili wybuchu wojny w sposób następujący: Arystokracja polska usposobiona obojętnie względem Rosji (kosmopolityczna), chłop i robotnik — są za Rosją (tak), burżuazja, będąc w mniejszości posza za ogólnym prądem, i także jest rosyjska. O sławnym legjonie Guroczyńskiego utworzonym jako pierwsze Legjonem Piłsudskiego, o powiada naczelnik ochrany, że „agitacja przeciwko wstepowaniu Polaków do drużyn polskich, przy armji rosyjskiej — doprowadziła do tego, że drużyny te w rzeczy samej odegrały rolę teatralną!” A tak się endecy chępli temi drużynami, a sam naczelnik ochrany nie skłonił się społeczeństwa polskiego w Królestwie Polskim — Bardzo obeszne są szczegóły o Polskiej Organizacji Wojskowej (P. O. W.), o szkockich, jakie ponosiła armja rosyjska z powodu ciągłych napadów oddziałów lotnych P. O. W. na tury moskiewskie. (Ciąg dalszy na str. 4-5)

# KRONIKA MIEJSCOWA

Dzisiaj — Gregoera.

Dzisiaj — Pogoda, ciepła.

## DROGA MIŁOŚCI

Charles Boliero, lat 15, aresztowany został za podpalenie domu pn. 317 przy 34-uleicy. W sądzie młodzian przyszedł się, iż dwa razy podkładał ogień pod domy na tej ulicy, gdyż „chciał pannom zrobić „fun“.

Nie każdy może tak kochać.

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ SZOFERA

Józef Wonuska, lat 26, z zawodu szofer, został aresztowany pod zarzutem zabójstwa, gdy doktor Woegerer, który przejechały z nim w samochodzie, zarił w w szpitalu wskutek ran odniesionych w wypadku.

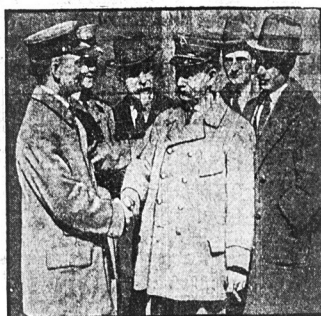
## TAK JEST...

W szpitalu przy Broad St. znajduje się młodego lat czterech bliźniętów, którzy przywieziono z szpitala w stanie — pijanym. Lekarze stwierdzili, że chłopak upił się jak — stary. Znalazł fiaskę wódki, którą się pocieszył do woli, nie znając oczywiście przepisów prohibicyjnych.

## POD WPLYWEM WÓDKI

W domu pn. 96 przy Goerck St. znaleziono zwłoki 65 letniej Katarzyny Griffin, która w brutalny sposób została obita przez Johna Donohua, którego znaleziono w jej pokoju w stanie pijanym. Donohue liczy 60 lat i został aresztowany przez detektywa R. Malley'a.

## PO CZTERDZIEŚTU LATACH



Fryderyk Brockmeyer przez 40 lat służył jako listonosz i wczoraj przyjmował gratulacje od swoich kolegów

## OHYDNA ZBRODNIĄ

W szafce szpitala pn. 101 przy 61 ulicy znaleziono zwłoki niemowlęcia, które miało rozbitą czaszkę. Stwierdzono, że dziecko nie przyszło na świat w szpitalu i wzwano policyjną kłosa matki. Rozpoczęła śledztwo. Zwłoki niemowlęcia odwieziono do kostnicy miejskiej.

## POŻAR W HOTELU

W hotelu Ritz Carlton wybuchł wczoraj pożar, który zanepokoił gości mieszkających na drugim piętrze. Straz ogniowa w krótkim czasie opanowała sytuację. Szkoła wyrządzona jest nieznaczna, strach był o wiele większy.

## W SĄDZIE

Robert Rothlein, oskarżony o bigamiję spotkał się w sądzie z obojema żonami, które musiały wygłosić swój sądowy wyrok. Margaret Roberts, matka trojga dzieci, siostra Johna Rothleina zwała na srebna sakiewkę w rękawie i raniła go lekko, druga żona zachowywała się jak wojowniczo, że ją musiano wyprowadzić ze sali sądowej.

## SAMARYTANKA



Major Margaret Duffy, członkini Armii Zbawienia, przyjechała do Nowego Jorku, gdzie pracować będzie w wienicach kobiecych nad zbawieniem dusz wrotnych zbrodniarek

## Prośba o pomoc

Strajkujący polscy górnicy w Portage, Pa. zwrócili się do pomocy nowojorskiej, z prośbą o pomoc. Nie proszą o nic dla siebie, choć mieszkają w wilgotnych szalonych i nawet suchego chleba nie mają, lecz proszą o odzież i żywność dla osób i dzieci. Już sama świadomość, iż w naszym sąsiedztwie cierpią nasi rodacy powinien pobudzić nas do czynu.

Znamy ofiarności i szlachetność naszych czytelników i wiemy, że mogą pomóc.

Znajdźcie z pewnością w waszym domu sukienkę, ubranko, lub trzewiki, które się przydadzą tym dzieciom. Poślijcie im mleka! Darujcie im suknie, dajcie co tylko możecie. Wiemy, że każdy chętnie by dał, lecz nie każdy ma czas i cierpliwość zapakowania tych rzeczy i zanieśienia ich do Domu Narodowego.

Czy DŁATEGO mają cierpieć, co ręce do Was wyciągają?

W sobotę 17 marca do Nowego Jorku przyjeżdże ich przedstawiciel. Niechaj nie wraca z próżnymi reklamami

# Z Brooklyna

## ODCZYT

Szkola im. Marii Konopnickiej urządza odczyt w Domu Narodowym na Driggs Ave. we wtorek, dnia 13 marca o godz. 7-jej wieczór, który wygłosi dr. A. Kozłowski, który wygłosi dr. A. Kozłowski, na temat:

## „O POLSCE”

Odczyt będzie ilustrowany świetnymi obrazkami z ziem ojczystych. Zarząd szkoły zaprasza polonję miejscową, zaznacza, że pożądanym by było, aby na odczyt rodzice przyprowadzili swoje dzieci. Niech dziećmi żywej Polski, utrać jej przyciąg i bogactwo w obrazkach. Niech pobudzą piękny wykład dr. Kozłowskiej, aby zapamiętały — jak wygląda wielka ojczyzna ich dziadków i ojców.

## KOMITET

## ODDZIAŁ I. ZW. ML. POL.

Zacni Kolezdy i Kolezanki! W imieniu Oddz. I-go Zw. Mł.

## PRYWATNA KLINIKA PŁATNA

DR. N. SCHWARTZ  
na choroby nerw, paręczka, ból, ka, płuc, serca, reumatyzmu, skóry, krwi, a także na choroby nerwowe, astmę i „diabetes”  
Instrumenty do elektryczności i medycznych zakławań — kompletnie.  
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczór.  
W niedziele od 3 do 5

Dr. N. SCHWARTZ  
124 E. 81 ST. — NEW YORK  
Kadry pacjent otrzyma osobisty uwaga  
Porada darmo. Ceny umiarkowane.

## CIERPIĄCYM NA SŁABY WZROK LUB BÓL GŁOWY

Gruntowne badanie oczu  
Dr. S. BOMELSTEIN  
753 Manhattan Ave.  
zapraszam pacjenta  
GREENPOINT, w Brooklynie.

SEDFORD PHOTO STUDIO  
Polski Fotograf  
Sobolewski i Matyjaszowski  
35 artystycznych wizerunków i grup  
powszechnie specjalna sztuka. Fort-  
tresty, odcienie, wodna i krasowa  
328 BEDFORD AVE., B'KLYN  
(Cen. bilko 3-28 i 3-11)

Pragnę zawiadomić Szanowaną Publiczność, że z dniem 10-GO MARCA B. R. OTWIERAM NOWY SKLEP RZĘZNICZY POD FIRMĄ FRANK BALISH 1085 Manhattan Ave., blisko Dupont St. MOJĄ DOTYCHCZASOWE FIRMĄ MIESZCZA SIĘ: 1017 Manhattan Ave. — 146-a Nassau Ave. 183 Bedford Ave. SPRAWIE, ŻE DOLARY WAZDĄ BĘDĄ WIĘCEJ WARTE NIE ZAPOMNIĘCIE — W TEN SOBOTE (NIE MAM NIC WSPÓLNEGO Z INNYMI SKLEPAMI) FRANK BALISH

Tel.: South 5236  
Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany  
Ciesielska budowlana robota i reperacja. Roboty cementowe i murarskie. Zakładam i tynkuję ściany i stropowe. Zakładam okna do szkieł — wszelkiego rodzaju dachy i reperacja tynku.

325 EAST 2-ND STREET, SO. BROOKLYN, N. Y.

## BACZNOŚĆ POLACY W TAUNTON, MASS: I OKOLICY

Wielki wiec ludowy odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 marca b. r. o godz. 7-jej wieczorem, na polskiej sali, 316 Bay St. i Four Corner. Na wiecu będzie przemawiał zastępujący działacz ludowy, poseł do Sejmu z partii „Wyzwolenia”, ob. Kazimierz Bażyński. Uprząsza się szan Polaków i Polki o liczne przybycie. Komitet.

## MARSZRTA POSŁA KAZIMIERZA BĄGIŃSKIEGO

11 marca, niedziela — New Bedford, wieczorem.  
12 marca, poniedz. — Taunton, Mass.  
13 marca, we wtorek — Wonsocet, R. I.  
14 marca we środę — Elizabeth, N. J.

Aby dostać Borden'a Mleko Gatunek „A”

Zatelefonuj tylko Walker 7300.  
Zapytaj o Service Department i daj swe zamówienie, — będzie ono wykonane natychmiast.

Bierzcie masło i jajka z wozów Borden'a

**BORDEN'S**  
Farm Products Co. Inc.  
Walker 7300

NIEMIŁA NIESPODZIANKA  
D. Stone, który kilka razy został pchnięty nożem w biurodni pn. 2008 przy 8 Ae.

Śnieg i zimno prawdopodobnie ostatnie podmuchy zimy były nie miłą niespodzianką w sobotę. Teraz naprawdę zacznie się wiosna. Powitamy nie po raz pierwszy, że teraz najwięcej trzeba się strzedz przeziębienia i kataru.

Do Harlem Hospital przywieziono ciężko rannego szofera.

POLSKIEJ postawili na Włotkano — kaski i linie artystyki, słodkości do codziennego użytku, w najlepszym gatunku i w największym wyborze, utrzymuje na składzie

F. FORTUNA  
422 East 9th St., New York City  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Katalog na żądanie.

**Royal Mail**  
„DROGA WYGOŚĆ DO EUROPY”  
Okręty o 1000 ton, okręty „ORBITA”, „SILVA”, „TERES” sandwicze na skali o pierwej i trzeciej klasie, dla specjalnej obsługi do Hamburga. Najniższa rata 2 klasy \$150 i wyżej. Rata trzeciej klasy — 100.50. Dwa znakomite nowe okręty „ORCA” i „ORCA” 2 klasy 2-jej i 3-jej klasy szansa kurować między Europą na wiosnę.

Royal Mail Steam Packet Co.  
SANDBERSON & SON, INC. AGENTS  
28 Broadway, New York  
albo miejscowi agent.

**DO KRAJU**  
Kto chce pracować na Okręcie kilka godzin dziennie przy lekkim zajęciu, NIECH SIĘ ZWROCI DO GREENWICH LABOR AGENCY  
129 Greenwich Street New York, N. Y.

**Szybkość!**  
Na Amerykańskich Okrętach JESZELI macie samolot podróżować do starego kraju, albo sprrowadzić stamtąd waszych krewnych, wyślijcie teraz podług kuponu okrętowego do Hamburga. Drukowana w waszym języku. Dołączcie się do szybkiej Amerykańskiej okrętach, które otrzymacie najniższą wartość za swe dolary. — Napisać dzisiaj!

Z Kraju  
Jeżeli macie krewnych, którzy przyjadą do tego kraju, napiszcie o informację —

**INFORMATION BLANK**  
To U. S. Shipping Lines  
Information Section 566-CM, U. S. Washington, D.C.  
Proszę mi przysłać darmo książeczkę o dalszej wyślijcie podług faktury. Także informacje o liniach okrętach. Także informacje o U. S. podległości.  
Imię i nazwisko .....  
Adres .....  
Miasto ..... Stan .....

**United States Lines**  
45 Broadway, New York City  
115 Congress Street, West, Detroit, Mich.  
110 So. Dearborn St., Chicago, Ill. 19 State St., Boston, Mass.  
Managing Operators for

**U. S. SHIPPING BOARD**

**NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE STANDARD BANK**  
Przesyłka do kraju pieniędza w AMERYKAŃSKICH DOLARACH lub w Polskich Markach po najniższym kursie i gorzejc dolarem do rąk odbiorcy pod gwarancją w przesłaniu Biletu dla i telegraficznie w 2 dniach. Sporządza wszelkie dokumenty potrzebne do wyjazdu i do wprowadzenia. Wszelkich krewnych z kraju, a także ustania najdokładniejszych informacji bezpłatnie.

**SZYFKARTY**  
Na najlepsze i pospieszne okręty, wszystkie linie z Kraju i do Kraju po cenach kompanijnych.  
DŁA ODEJŻAJĄCYCH DO kraju polecamy najlepsze okręty, są bezpieczniejsze i tańsze na okręty o odłożeniu i wygodnie kalety.  
Odegnajcie opiekę otaczamy Rodzinę podróżującą.  
DŁA PRZYJEDZĄCYCH z kraju przesyłamy odpowiednie dokumenty ze szczegółowymi informacjami o podróży, a nasz Przedstawiciel w kraju udzieli również wszelkich uwag i pomocy.  
Zwracając się ustnie lub pismem do adresata:

**STANDARD BANK**  
55 Ave. B. Cor 4th St., New York City

Tel.: 516 Markov.  
**WOJCIECH RUCKI**  
Notariusz Publiczny, Komisarz spraw realnych. — Wyreklam akta prawne, wyreklam pieniądze do Polski; sporządza karty kredytowe; dozwolony na dwuzetwoję. — Asystując od ognia, ognia i młota i t. p.  
86 Tyler Street, Nowak, N. J.

## SKUTKI EKSPLOZJI



Wakutek eksplozji rezerwuaru gazoliny, dom, w którym się znajdował wyciekł w powietrze, przyczem 145 samochodów uległo zniszczeniu

## WIELKI WIECZOR MUZYKI POLSKIEJ

Sembrich Kochańska i Zygmunt Stojowski na czele Komitetu

Dnia 18-go kwietnia r. b. o g. 8-zej wieczór, w „Town Hall”, 113-123 West 43rd St. w New Yorku, odbędzie się wspaniały Wieczór Muzyki Polskiej, który wzbudzi niezwykle zainteresowanie w szerokiej kółach naszych rodaków oraz publiczności amerykańskiej. Na czele Komitetu znajdują się dwa nazwiiska, dobrze znane miłośnikom wielkiej muzyki, a są nimi: P. Marcello Sembrich-Kochańska, godnie stojąca przy wielkich naszych sławach, jak Modrzewska, Reszkowa, oraz znany chlubnie w szerokim świecie muzycznym kompozytor i pianista, p. Zygmunt Stojowski.

## OFIARA DOWCIPU

W koncercie wspaniałe udział znakomity artysta — śpiewak polski p. Adam Didur, którego zna wielu artysty amerykański i największe sceny operowej Metropolitan Opera w New Yorku.

P. Lavinia Darve, b. primadone „Opery w Trzejkie i Medolanie, oraz młody pianista, p. Aleksander Brachocki.

Na program składają się utwory: Moniuszki, Chopina, Paderewskiego i Stojowskiego.

Do pomocy w Komitecie zaangażowali się jeszcze: Dr. J. Michalski z Newarku, Dr. Symonowski z Pasaje, Budynski z Banku Spółek Zarobkowych, P. Lubliński Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej, pp. Bąkowie z Brooklyna, p. Nosek z Greenpoint, p. Tymrakiewicz z Generalnego Konsulatu.

Bilety można nabywać u członków chorów parafjalnych w Brooklynie, Jamaica, Floral Park, w Domu Narodowym w New Yorku u p. Zielińskiego i u p. Moderskiej w Elizabeth, N. J., u p. Linke we Flushing, L. I., u p. Edwards w Hempstead, L. I.



Charles D. Giacomina, walent z amerykańskiej i zwyciężył, gdy kolega zamknął w ognioznawie kasie w Paterson, N. J. Po odzyskaniu przynależności Giacomina przesłany swemu kolezice

## ARESZTOWANIE STRAJKIERÓW

W sobotę aresztowano 120 strajkujących robotników, którzy „spikowali” przed fabrykami położonymi w New Yorku. Sędzia Corrigan w sądzie Jefferson oświadczył pięciu aresztowanych i skazał ich policjanta, twierdząc, że robotnik strajkujący ma prawo stać przed fabryką w której pracował, o ile nie wywołuje zaburzeń.



EUGENJUSZ MALACZEWSKI

## KOŃ NA WZGÓRZU

(Ciąg dalszy).

— Odszedł wraz z Bašką, która nie wypuszczała z zębów urwanej szmatki. Atoli los miał w zanadru jeszcze jedną awanturę.

Dnia tego zazywał przechadzkę również angielski generał, naczelny dowódca wszystkich wojsk koalicji na Murmanie, który chodził zawsze w towarzystwie buldoga. Generał podjął właśnie w stronę zbiegowiska, wywołanego zajęciami Baški z Wochem. Buldoga szedł o kilka kroków przed panem. Był to pies stary, spasty, mrukliwy i warkliwy, ślepy na jedno oko, z wieczną nitką plugawej śliny, zwieszającą się z brodawkowatych psich warg, niedomkniętych nad spróchniałymi szczękami. Słynął z tego, że na ulicy ustępował z drogi tylko cywilom, wojskowemu nie ustąpił nigdy. Bo wiedział, że jest psem generaliskim i każdy spotkany człowiek w uniformie wojskowym musi przed nim i przed jego panem salutować pierwszy i uśnąć się z drogi.

Milord, — takie miał imię ów pies, — nie pospolitował się zawieraniem ulicznych znajomości z innymi psami. Długi i rozpuszty żywot — wysławiano go ze swawolnych żąd. Nawet w lipcu, który jest miodowym miesiącem psów, nie doznawał on zbytnich upałów krwi. Obecnie zaś był dopiero początek lutego.

Jednakowoż na widok nieskalanie śnieżnej Baški poczuł, jak psi animusz pęcznie mu we wszystkich członkach. Lube ciągły zaczęły biegać, niby mrówki po kosiach, wyschniętych ze szpiku. Krótko mówiąc, zachciało się Milordowi psich figłów.

Poskoczył więc ku zdumionej taką bezczelnością Bašce i jął poczynić sobie obcesowo, jak gdyby tu, w zimie, pod biegunem północnym, zapanował nagle najgorętszy lipiec.

Baška aż zaważyła że grozi na te załoty bezbębny wodziciela, który nadto zabierał się do rzeczy z niedostępnym, godnym grzybiatego starca. I w obronie swego cnoty polarniej zadała łapą tegi cios na odlew.

Milord wyleciał w górę, jak z procy, skrzęcił się w powietrzu, paść skrawionym łbem na bruk, aż coś mu trzasło w a-poplektycznym karku i wybulgotał z siebie sprośną duszę, zanim nadbiegł jego pan.

Nazajutrz podchorąży Karaś miał z Dowódcą Polskiego Baonu rozmowę poufną, o której później opowiadał kolegom, odwiedzającym go w areszcie:

— Mieliszmy z naszym majorem bardzo głośno gadanie w cztery oczy, a właściwie to tylko w trzy oczy, bo jedno było wybite...

Milord po zbalsamowaniu został odebrany przez nieutulonego w żalu generała osobym torpedowcem do Anglii. Podchorąży, bez balsamowania, poszedł do kozy na dni dziesięć.

Baške zaś rozkazem dziennym L. 33, par. 8 przydzielono do Baonu W. P. na Murmanie z nominacją na „Córke Regimentu” i z zaliczeniem na wikt w kompanii karabinów maszynowych.

V.  
Teraz dopiero żywot Baški wszedł w najszczęśliwszy swój zakres. Urodzona pod ciemną Gwiazdą Polarną, rozpoczęła karierę pod znakiem Marsa.

Na niedźwiedznika przeznaczono jej kaprala nazwiskiem Smorgoński. Kapral trudem się przed wojną rzemiosłem szewcikiem i Baška była pierwszym żywym niedźwiedziem, jakiego w życiu na oczy uświadczył. Wybor zaś na niego mianowicie padł stąd, iż adiutant, komponentujący rozkaz do Baonu, zwykł był, jako doktor J. Jozoff, myśleć syntetycznie. W danym wypadku podpowiadał się brzmieniem nazwiska Smorgońskiego, sądząc słusznie, że trudno dla niedźwiedzika o nazwisko lepsze.

Kapral Smorgoński musztrował dotąd rekrutów, pobranych do wojska z posród Polaków, których wojna rozproszyła po ob szarach niezmierzonej Rosji, albo takich, którzy mieszkali tam od urodzenia. Był to gatunek rodaków dziwnego nabożeństwa, dopiero przynus wojskowy spolszczył ich nam nowo i trzbiał na patriotów. Pomiędzy sobą mówili po moskiewsku chętniej, niż po polsku. Bardzo często tylko jedno wyznaczenie wiary katolickiej było ostatnim ogniwem, łączącym ich z polskością. Z tego powodu przeważnie ich ogólnie „katolikami” Smorgoński, trondzony w Mińsku, wprawdzie, z nich pochodził, nie wyrobił się był już na tegiego żołnierza, przeważszy od legionistów galicy-

skich, z którymi spotkał się na Murmaniu, „legiński” sposób życia, ów tak zwany z pruska po „polsku „drył”. Musztrować powierzonych mu rekrutów, kłół siarczyście w narzeczonej ziemi Mińskiej, często gęsto sięgał do kwiecistego i niewyczerpanego słów niełwa podoficerów b. armii carskiej, lecz, gdy chciał rekruta upokorzyć ostatecznie, ciskał mu na głowę wraz ze splunięciem przez zęby: „Ech, ty, katolik!”

Pewnego dnia został zawezwany przed gotowawe oblicze adiutanta, który-to oficer zwykł był myśleć syntetycznie. Adiutant, wskazując na Baškę, rzekł:

— Kapral. Od jutra będziesz musztrował ją tylko jedną. Za dwa tygodnie ma umieć wszystko, co się przywoitemu niedźwiedziowi w wojsku polskiem „giberuje”. Możesz odejść. „Skonczalem”.

— Rrrozkaż! — odrzekł kapral z determinacją, biorąc do ręki łańcuch, na którym rozumem mocny. Wiadomo!

— A dasz-że jej rady sam jeden? — zapytał jeszcze adiutant.

— A toż jak, panie podpułkownik! — brzmiała odpowiedź. — Mnie tam co! Taż ja całemu plutonowi najdurniejszych katolików rady dawał, tak, jakby ja nie dał rady jednemu niedźwiedziowi? Niedźwiedź — nie katolik. Z nim dzieło ze wszystkim drugie. Bo rekruta — nie śmieć palcem trącić, a niedźwiedzia — możesz bić, ile dusza zakaie. A jak niedźwiedzia dużo bić, tak on koniec końców może się nauczyć i siarniki zapala. On — zwierz tylnym rozumem mocny! Wiadomo!

Ciężkie dni rozpoczęły się dla Baški.

Jej mentor okazał się w nauce gorszym jeszcze, niż swego czasu była niedźwiedzica-matka. Baška nie wniknęła zrazu w intencje swego profesora i w osiągnięciach nowych doskonałości była za mało ambitna. Ale zato Smorgoński miał ambicję za dwoje. Postanowił, że jego uczennica musi umieć maszerować na dwóch łapach, krokiem strzeleckim, w takt muzyki, przyczykującej do marsza ceremonialnego. I postawił wkońcu na swoim.

Nie biedźmy tu opisywały, jakich środków się chwycił, aby cel dopiąć. Każdy cel militarny usiewca wszelkie środki.

Kapral ćwiczył niedźwiedzie ogniem i żelazem, nie jeden kij łęgi połamał na niej w drzazgi, a gdy w imię obrazności godności osobistej, zbyt głośno protestowała; przemawiał do niej czule:

— Stul pysk, durna! Toż dla twego dobra tataruję ci boki. Nigdy żaden niedźwiedź nie był taki uczony, jaka ty będziesz...

Zresztą pokochał ją serdecznie i zwierzał się przed nią, prowadząc z nią wieczorami długie rozmowy. Spalił na wspólnym posłaniu, zrzadka się tylko wadząc, niby najprzykładniejsze małżeństwo.

On też pierwszy nazwał ją — Bašką. Było w niej bowiem coś wiele kobiecego, a zarazem miała w sobie wiele z miłej dzikości, takiej właśnie, jaką jest niejedna z polskich Bašek. Żołnierz od odludziu był woja skłonną do idylli i sentymentów wolkuje, gdziekolwiek uda się mu sercem zaciepić...

Nazwa, dana niedźwiedzicy przez Smorgońskiego, wkrótce przyjęła się w użyciu wśród żołnierzy całego Baonu, lecz jakis śledziownik, jeden z tych wiecznie ze wszystkiego niezadowolonych, doszukujących się plan na każdym słońcu, podał w wątpliwość nie tylko panieństwo Baški, ale i jej pleć samą.

Niedźwiedzica była za wielką figurą w Baonie, aby wątpliwość owego śledziownika nie urosła wnet do rozmiarów zagadnienia, które zaprzętało całkowicie wszystkie kłóty. Baon podzielił się na dwie partje za i przeciw. Wrzenie umysłów stało się powszechnem. Sprawę rozstrząsał z pianą na uszach nateł oficerowie. Doszło do wymyślań i bójek. Coraz inni zwanzcy oglądali Baškę, lecz opinie wydawały najsporniejsze. Prawda, jak to bywa zwykle w takich razach, utonąła we wzburzonych falach rozognięcia, stronnictwo i różnych intryg. A rzecz miała się tem gorzej, iż nie była wolna od domieszki pewnej niedziennej sensacji, właściwej delikatnym sprawom tego rodzaju.

Aż adiutant, myślący syntetycznie, poszedł po rozum do głowy i w rozkazie dziennym wystylizował paragraf tej treści: Paragraf 69.

„Wobec bezpodstawnych wersji i obiegujących Baon, jakoby przydzielona do tego niedźwiedzica Baška należała miała do obu płci naraz, — poleca się lekarzowi Baonu rzecz ściśle zbadać na miejscu, przec niedźwiedzicy ustalić raz na zawsze a o wykonaniu donieść raportem na piśmie, który Kancelaria dołączy do listy ewidencyjnej” rezonej niedźwiedzicy, ażeby mieć pełną rękojmię niepowtorzenia się w przyszłości podobnych awantur.”

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Chesterfield

## CIPIEROSY



"Wiem dlaczego Sprzedaje się ich siedem biljonów"

7,000,000,000  
W przeszłym roku Chesterfield  
Najszybciej rosnący w handlu papierosów amerykański  
One zadawala ją

## Korespondencje

### BAYONNE, N. J.

27go lutego, b. r. odbyło się tu roczne posiedzenie akcjonariuszy Korporacji Domu Narodowego Polskiego. Pomimo że było ogłoszone we wszystkich piśmiech polskich w New Yorku, przybyło tylko 40 akcjonariuszy na 106, co każdy zrozumie, że to ospalność karygodna, bo jeżeli pozamiejscy akcjonariusze mogli przyjechać, to czemu taki, co o pół bloku od sali mieszka nie był obecny? Czy nie jest to ospalność karygodna? Po wysłuchaniu sprawozdania finansowego wygłoszonego przez sekretarza Manowarda, jakoteż przez Węgrzyńskiego i Zimnochę, że książki są prowadzone w sprawozdania szeregowe przed nadzwyczajną radą korporacyjną, Gzestawa Pochockiego, jałoteż po wyczerpaniu wszystkich spraw przystąpiono do wyboru nowego Dyrektora tu rok następnym i zostali wybrani na dyrektorów następujący akcjonariusze: 1. Stan. Pryczyński 40 głosów; 2. Jan Manowarda 40 głosów; 3. Fel. Świerżński 36 głosów; 4. S. A. Wichrowski 36 głosów; 5. Jan Majdusz 33 głosów; 6. Wład. Rakowski 33 głosów; 7. Józef Kwiatkowski 33 głosów; 8. Adolf Szczyński 32 głosy; 9. Marjan Klejst 30 głosów; 10. Win. Popartyński 28 głosów; 11. Apolonia Łapińska 27 głosów; 12. Stan. Sienkiewicz 21 głosów.

Do komisji Rewizji Książek zostały wybrani ob. Zyg. Zimnochę, Józef Nowicki i Czesław Japołowski.

Po wyczerpaniu wszystkich spraw „posiedzenie” zostało przez prezesa zamknięte.

5-go marca, b. r. odbyło się po-

siadzenie nowego Dyrektora i po wyczerpaniu wszystkich ważnych spraw wybrano Zarząd Dyrektora na rok następnym i to: Prezes J. Majdusz 9 głosów; wiceprezes J. Pryczyński 9 głosów; kasjer A. Szczyński 8 głosów; sekretarz Jan Manowarda 8 głosów; kolektorami renty: sekretarz Manowarda, a ekspertem do stołarskiej i plumbierskiej roboty w razie potrzeby ob. dyr. W. Popartyński.

Nadodaj! Ołóż widzieli, że praca dla dobra Korporacji Domu Narodowego Polskiego w Bayonnie idzie dzielnie naprzód, ale to nie wystarcza widzieć jak tych 12 dyrektorów w poicie czasu pracuje i wszystkie swoje siły wleża aby dzieło rozpoczęte nie runęło, ażeby się wzmocniło tu trzeba wyjątkowej współpracy całej Polonii i tak: ten co dat zadatek, niech płaci raz i raz regularnie i niech nie zbywa kolektora niczem, ten, co nie ma dotychczas jeszcze akcji, niech je zaraz zakupi i nie czeka aż go będą osobiście o to prosili, akcje można nabyć u sekretarza Manowarda w biurze 17 E. 21 St. lub też w tych, co mają książki do sprzedania akcji, te Manowarda, które jeszcze nie spłyca akcji kupionych akcji, niech to zaraz uczynią, a które nie mają jeszcze wcale kupionych akcji, niech takowe kupią, a jak wszyscy tak uczynią, to zaliczący, jak przedko Dom Narodowy wyróżnić, jak za drożdżach, a wspaniały, że się da szła będzie radować.

Do pracy więc, ale wszyscy razem.

Za Zarząd Korporacji Domu Narodowego Polskiego w Bayonnie  
Jan W. Manowarda, sekretarz  
37 E. 21 St., Bayonne, N. J.

### NEW BRITAIN, CONN.

Dnia 25-go lutego odbył się tutaj obchód 450-letniej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, przy dość licznej publiczności. Polonia w New Market nie jest tak wielce liczną a jednak wystąpiła nasza nie wielką salę.

Zauważyc trzeba, że w odbytym obchodzie brały udział nasze miejscowe trzy Towarzystwa, a mianowicie: Oddział Nowe Życie Z. S. P.; grupa 665 Z. N. P. i Towarzystwo akcyjne Dumy Polskiego.

Na obchodzie przemawiał dobrane ogółowi znany ob. J. Trzaska z Lawrence, Mass. i ob. J. Bożek z Manchester, N. H.

Obchód przeciągnął się aż do godziny 11ej popołudniu, czyli, że ob. Trzaska mówił przeszło dwie godziny a publiczność słuchała bez zmęczenia, tylko od czasu do czasu zagrzewana naszego niezmordowanego działacza oklaskami.

Przy tej sposobności mowca za apelowoł gorąco do zebranych o ofiarę na Instytut Naukowy im. Tadeusz Kościuszki w Polsce.

Po dołarze złożony następujące osoby:

G. Warzecha, J. Szybiński, H. Grabowski, J. Ozóg, M. Ozóg, W. Magusiak, A. Magusiak, S. Zabek, E. Grochmal, W. Gibal, F. Wajda, J. Waszkiewicz, J. Pelczar, J. Fido, A. Misiwiec.

Po pięćdziesiąt centów: S. Szklarski i J. Sopol. Razem \$16.00.

Pieniądze będą wydane do Polskiego Konsulatu na cel powyżej wymieniony. W końcu swego mowy ob. Trzaska zauważył, że zostanie po wiecu wygłoszony odezwy z walk, które się rozegrały w czasie wyjazdów w Polsce. Odzwyć się odebł; przybyło nam na zaledwie kilkunastu obywateli i obywateli. Odezwy przeciągnął się aż do końca wieczór.

Komitet Obchodu.

### NEW MARKET, N. H.

Poraz pierwszy w historii, Gn. No. 88 Z. S. P. w New Britain, na zeszelem mieszcem przednie postanowio urządził pierwszy sokoli Bazar, w dniach 14, 15, 17, 18 i 19 kwietnia, wieczorem, sali ob. Dudzika, przy 16 Seroton uli, a że to będzie coś nowego i różniącego się od innych, przeto jesteśmy pewni, iż szan. Rodacy i Rodacki gromadnie nas odwiedzą i poparą, a Sokoli dołożą wszelkich starań, ażeby wszystkich gości jak najrzędniej przyjąć i ubawić, tak aby ten pierwszy Bazar sokoli na długo pozostał w pamięci wszystkich udział biorących.

Będą tam nietylko piękne prezenty, lecz wiele bardzo miłych, a pięknych niespodzianek, ponadto piękne lancy, spiewy chóru sokolego, oraz piękny koncert pod batwą prof. Mirona Korkory, a fortepianie i skrzypcach.

Ażeby lego wszystkim dopięć potrzeba przedewszystkiem poparcia i zachęty ze strony szan. Polonii New Britainkiej, a w pier waznym rzędnin zwracamy się z gorącą prośbą do szan. panów kupców i przemysłowców o łaskawe poparcie, w sposób nam jaknajdogodniejszy. Szan. panienki Polki zaś, o ile abyścieśmy, już czynić pewne przygotowania i prezenta w rodzaju robot ręcznych itp. rzeczy, a za co sokoli dają nagrodę \$8.00 w złoże za najpiękniejszą prezent.

Wszystkich ofiarodawców i wszystkich ofiarodawczynie upraszamy o łaskawe zwrócenie się lub doręczanie pod adres: Władysław Jabłonski, Polish Falcon's 166 Sexton St., New Britain, Conn. Sala zaś otwarta jest co wieczór od 8 do 10.

Za łaskawe poparcie, jraszczać najserdeczniej dziękujemy Szan. — Czolem!





SY ZDLAWIONE

Napisal FRANCISZEK FRĄCZEK

(Ciąg dalszy)

George nie mógł pojąć, o co się rozchodzi. Nie umiał klamać a nagle pytania tem- wyczej zmusiły go do przynajmniej się do całej litanii niewiary. Patrzył obecnie w nią obserwując białość artystycznie ułożonych ząbków i czekał na dalsze zapytania. Zaparł dech ze zdumienia nad jej pięknocią. Ku wielkiej niespodziance Zosia przegroziła mu palcem:

— Ej, piękno pana czeka!... Pan taki heretyk, jak i my...

Po tych słowach rzuciła calusa i znikła za firanę.

Chyba bez krwi byłby człowiek, gdyby nie podążył za magnesem tych perowych ząbków słodko grzających paluszków i ocz figlarnych...

Nie oparł się George, bo nie mógł pokonać pokusy... Wstał i robiąc minę niewinnego chłopca pytał bez namysłu:

— Wujaszku, czy mogę tego kuzynce pomóc około obiadu?...

Kława podniosła oczy. Uśmiechnął się znacząco... Przymknął głowę, że rozumie o jaki obiad się rozchodzi:

— Dobrze, dobrze... I ja byłem kiedyś młodym i — głodnym...

George nie rzekł więcej, bo tak mu było śpieszno. Do kuchni skradł się na palcach i niespostrzeżony patrzył w Zosię uwi- jąjącą się około pieca. Podśuchiwał... Ze swobodą nuciła sobie wesoła piosenkę...

Biedny był nie mogąc zrozumieć słów, lecz zaołd nasycał się melodją dźwięków, które i tak były mu kochane.

By nie wystraszyć kuchareczki, zwał się narezanie z delikatną ogólnością:

— Przyszko mi, że nie poluję [tej] polskiej pioseneczki... Taka słizna...

Zosia odwróciła się nagle. Zamiast łęku lub zdumienia na jej twarzy zobaczył tę samą nieznaną swobodę i wesołość.

— Aha, mam pomocnika! — zawołała z uciechą i chwyciwszy za kucharski fartuch nałożyła go na George'a.

George chwycił ją za rękę i zapatrzyany w jej oczy rzekł:

— Bardzo lubię towarzystwo wuja, ale przyszedłem do ciebie...

Musieliśmy przysześć... Wywabiałaś mię, czarodziejko...

Tulił się i tęsknotę wynagradzał nie- licznymi przez nikogo pocałunkami. Zlewały się ich dusze a myśli odwarane od ziemskich trosk błążyły gdzieś po błękitnie.

Usiedli przy oknie i — szepotali zaklęcia... Spijali z ust swych nektar, jak nie- śmiertelni bogowie olimpijscy. Tak trwali... Zdało im się, że naprawdę gdzieś unie- śli się na obłoki i spoczywali posród kwiatów, kadzideł, fontan, szumiących i szem- rzających strumyków.

Słuchając bicia własnych serc zapo- mnieli o rzeczywistości — figlarniej w tej chwili.

Oto zamiast fontanowych szumów — tłuszczył przyskał na palenisi i syczał, zamiast kadzideł — ostry dym palenisi się pieczeni unosił się po kuchni, a zamiast szemru strumyków — kipiła z garnka zupa...

Nie widzieli tego... Zaczarowani byli miłością i szczęściem omamieni, bo pier- wsz raz wolno im było być bez świadków zakochanych. Zjawiska w kuchni działały nadziemsko na ich rozmiarowane mo- żgi.

Kława siedział sam. Nudził się... Niemiał jednak powodu, by zarzęść do kuchni. Czekał, aż nasyca się pieszczotami, których nie chciał być świadkiem. W nim przecieć krew kiedyś grała — i on był młodym — i sam byłby nieraz pomagał kuchar- zcy Helence, gdyby sposobność miał po- temu. Zakochanych dlatego pozostawił w spokoju. Gdyby George był kościelnikiem i wierzył w boga, wtenczas napewno przy- pólnarby jego katolickich namiętności. Ale ten nie wierzył w zabobony i był herety- kiem z rozumem a przez to wyżył się [tej] zwierzeckością, jaką religia ma za podstawę — więc można mu było zaufać.

Nazna poczuł jakiś swąd... Coś tli- ło się... Silniej pociągnął w nozdrza po- wietrze, aby się upewnić. Tak, pal się coś, — mruknął. Juchy, kucharka, bo kucha- rza, jeżeli tego nie czują...

brodę i pomyślał. Chwycił prędko za bu- dzik, nastalował go i wsłizgnął się do kuchni postawił go na piecu. Zaledwie wy- biegł, gdy mechanizm budzika począł hała- sować, dzwoniąc i dzwoniąc...

Zacierał ręce, że dowcip się udał i pod- patrując przez firanę, obserwował.

Zosia i George zerwali się na alarm i oprzytomnili.

— Nasz obiad! — Zosia zająka i po- pedziła do pieca. Chciała zakręcić kurki, ale dostrzegła, iż były zakręcone... Na plac zbierało się jej, gdy spojrzała na piec. Spalona pieczeń dymiała jeszcze tro- che, sos wypryskał a zupa wygotowała się. Stała bezradnie i litościwym wzrokiem pa- trzała w George'a.

Ten trzymał budzik pod pachą i ze skrupą bijąc się w piersi powtarzał jak na spowiedzi:

— Moja wina! Moja wina! Moja bar- dzo duża wina!

Wtem Kława odsunął firanki i wszedł o groźnej twarzy.

— Tak kucharyczko? — zapytał nad- wższy się udanym gniewem.

Zanim pomyślano o usprawiedliwian- niu jakimkolwiek, rozemiał się serdecznie i po ojcowsku wyciągnął do nich ręce.

Zosia podskoczyła i przytuliła się doń jak piskle. George, choć zawstydzony mo- mentem, podszedł również i ustawił się z drugiej strony wujaszka.

Kława podumał i jak patriarcha jed- ną ręką przyskajac Zosię a drugą po- klepując George'a po ramieniu — odezwał się z powagą:

— Cieszę się, że kochacie się, dzieci mo- je — a cieszę się tem więcej, bo kochacie się tak mocno, że aż zająca pieczeń spali- ła się z zardosi.

Młodzi spojrzeli po sobie. Wesołość przemkła im po twarzach. Zauważyli to Kł- wa i mówił dalej:

— Miłosci i szczęście to dwie nierozer- walne rzeczy... to cel żywota. Rozumiem was, bo sam byłem kiedyś młodym i kocha- tem... Patrzac na was przypominaj mi się moje dawne lata... Kochacie się więc a kochajcie przez całe życie — i smutek niech nigdy nie zasiepa wam oblicza...

— Będziemy się kochać, wujaszku, gdyż taka już jest wola naszych serc, — szepnęła Zosia. — Prawda, George?

— Tak, — odrzekł. — Pierwsza mi- łość nie rdzewieje... Kochamy się nie dla materialnych celów, ale, że takie jest pra- gnienie naszych dusz. Serca nasze nie wy- palyły się to, kim jesteśmy i co mamy...

Wciąż pod pachą trzymany budzik u- stawiał teraz na stoliku i sięgnął ręką do kieszeni. Wyjął pierścionek z diamentowem oczkiem, piękny jak cacko, i w milczeniu włożył go Zosi na palec.

Z obu panienki o mało iskry nie try- skły, tak się rozgorzały.

Pchnięta tem, co zwie się miłością, po- chyliła się do kochanka i zarzuciwszy mu ręce na szyję całowała go z taką mocą i przywiązaniem, jak jeszcze nigdy.

Na widok ich szczęścia wujaszek o- mał też nie uronil.

— I ja mam coś dla ciebie. — Zosia przewiała ciszę. Zdjęła z szyi wstążeczkę i odwrzuciła pierścionek. Przytuliwszy go wpród do ust włożyła następnie na palec George'owi.

I miała scena-powtórzyła się znowu. Kława rozczulił się do reszty. Dwie- gzy stanęły mu w oczach na ten widok. Pragnął widzieć dziecko szczęśliwym — i oto przyszła ta chwila... Los wynagradzał mu za wszystkie krzywdy, ponieważ szczęście córki było i szczęściem jego.

Otarł żył prędko, by młodzi nie zjawia- zyli się bliżej jego i z tkliwocią spoglądał na ich rozmiłowanie się.

Wszedł do pokoju, gdzie czekał na nich i wycierał oczy.

Po chwili zjawili się przed wujkiem ru- miani od wzajemnego wgniatania ust w po- liczki...

— Prawda wujaszku, że nie wykry- czysz nas za naszą dziecinność? — pytała Zosia.

— Nie, nie... Lecz powinniście mieć trochę litości dla starego wujka, — żartow- wał.

Zycząc mi wesołego powodenia, uściskał ich z osobna i razem... Wytchnęli... Kława nie widząc więcej na nich far- tuchów zauważył:

SKOROWIDZ INTERESÓW POLSKICH W BROOKLYNE

AKUŻERKI

JADWIGA KOWALSKA... ADWOKATKA

APTEKI

25 lat starych... w Apteczce Czerwonego Krzyża

Tel. Greenpoint 1813... EDWARD DUBIN

Tel. Greenpoint 4772... A. TYLEWICZ

ARCHITECT

Tel. Greenpoint 697... F. J. Wasilkowski

AUTOMOBILE

THE EAGLE AUTO TOP CO... Manufacturers of High Grade

GUS. OPIOLA... Manufacturer of High Grade

BIURA REALNOCIOWE

Tel. Greenpoint 4544... Siedzielnia domy, loty, farmy

Schegaus & Shedlow... 170 Grand Street

Tel. 2297 Greenpoint... EUGENIUSZ KOVACH

SKLADY SPOZYWCZE

MICHAŁ ADAMCZYK... 54 Grand Street

Tel. South 8085... ANTONI J. DZIWANOWSKI

SKLADY ŻYWIENIOWE

STANISŁAW GONDEK... 100 Berry Street

JAN GORZELANY... 154 Norman Ave.

JOZEF KACZOROWSKI... 175 Eagle Street

M. Mielkowski i Ed. Wysocki... 252 Wythe Ave.

KAZIMIERZ NOSEK... 86 N. 6th Street

JAN PELC... 154 Eagle Street

WIKTOR WAWRZYCKI... 288 7th Street

WILLIAM HOCIACZ... 321 Oakland St.

ANTONI LELENTAL... 171 Greenpoint Ave.

MARCIN TYBURCZY... 59 N. 7th Street

WINCENTY STACHELSKI... 66 N. 6th Street

WYSTAWA ŻYWNOCIOWA

W zbiorówni 13-go pułku, mieszczącej się przy uli- cych Summer i Putnam, odbywa się obecnie wystawa ży- wnościowa, którą codziennie zwiedza tysiące ludzi.

Firmy żywnościowe najrozmaitszego pokroju mają na wystawie swe produkty — które publiczność ogląda z wielkim zainteresowaniem.

Największą piekarnią nowojorską rodzaje darmo bo- cheniکی chleba — firma sucharków — suchary — inna zaś kiełbaski itd.

Nasi polscy groszarnicy winni przy najbliższej spo- sobności udać się na wystawę, gdzie niezawodnie zobaczy- rzezy bardzo ich interesujące.

Ponieważ sezon wiosenny zostanie niebawem otwar- ty—przeło Rodacy nasi winni pamiętać o naszych kraw- czech, ogłaszających się w „Skorowidzu”.

Każdy z naszych krawców jest ekspertem w swym fachu i zdaje nam się, że zaspokoiłby potrafił żądanie gościa.

Niech wam wiosenne ubranie uszyje polski krawiec!

ED. ROGALIEWICZ... PIERWSZORZĘDNY GOSZARNIA

STAN. GĄSIOROWSKI... 164 N. 9th Street

STANISŁAW BAGIŃSKI... 192 Driggs Ave.

FR. MALDZIEWICZ... 173 Meeker Ave.

JAN WOŹNICKI... Skład ubrań, kapeluszy i szyci

STEFAN BRZUSTOWICZ... Właz. Przędzalnicy i szyci

TOMASZ DEPUCH... Przędzalnicy i szyci

J. G. JOZEFOWICZ... Okładka i wyrobki z papieru

KWACIARNIE... Tel. Greenpoint 4797

Władysław Biełczyński... Dwa sklepy

JUBILERY... RASHNINSKI & VOKIETATSI

SKLEPY BIAWATNE... Andrzej Blejwas

DRUKARNIE... The Eagle Press

SKLADY GALANTERYJNE... STANISŁAW PAUZA

SKLADY OBUWIA... POLSKA Spółka Biątego Orla

POPIERAJCIE KUPCÓW POLSKICH

MALARZE

Tel. Greenpoint 2478... J. TOPOLEWSKI i SYN

HURTOWNIE

TEL. GREENPOINT 4440... FELIKS RYBAK

ORKESTRY

Tel. 243 Greenpoint... J. A. Wapnowski

Tel. Greenpoint 4522... JAN MROZ

SKLADY MUZYCZNE

SKŁAD GRAMOFONÓW... JAN PSZCZOŁA

Fran. Szwarczewski... 211 Driggs Ave.

JOZEF TOMASZEWSKI... 142 Driggs Ave.

W. WILKANOWSKI... 68 Nassau Ave.

HURTOWNIE WYROBY MIĘSNE

Lucjan Hornowski... 240 Grand Street

KRAKOW PROVINION CO... 728 Driggs Ave.

ALEKSIANDER CZARNECKI... 149-151 North 5th Street

W. W. GŁADKIC... 148 Driggs Ave.

X. GLAZIK... 110 BERRY STREET

J. BUJARSKI... 129 Dupont Street

J. W. GAJDEK... 100 Berry Street

F. OBSZLEGER... 774 Fourth Ave.

BOLESŁAW ORLANSKI... 715 - 3rd Ave.

K. RYŃCIEWICZ... 274 Wythe Ave.

Antoni Kwarciański... 11 Newell Street

SKLADY POGRZEBOWE... Tel. 0517 Greenpoint

TEATR POLSKI z NOWYORKU

T. WANDYCZ I W. OCHRYMOWICZ

WE CZWARTEK, 15-go marca, 1923 ROKU DO MOOSE AUDITORIUM HALL 1312 N. Broad St., Philadelphia, Pa.

PRZYWIEZIE

"Chrześciana Wojennego"

Farsa w 3ch aktach tak wesola, że kto chce lub nie, śmiać się musi 3 godziny do łez

POCZĄTEK O GODZINIE 8-WEJ WIECZOREM W ANTRAKTACH DOBROBA OKRZEPIA

Bilety wcześniej do nabycia: "Patrola", "Gwiazda" i w Domu Narodowym u pana Sokolika

Z JERSEY CITY, N. J.

NEWARK, N. J.

Na ostatnim regularnym posiedzeniu Klubu Demokracji...

We wtorek, dnia 13-go marca, b. r., w Polskim Klubie...

Na posiedzeniu grupy No. 44 tow. sw. Jana i Stow. Synów...

We czwartek, dnia 15-go marca o godzinie 7:30 wieczór, na hall...

Zaczęły należeć, że Stow. Synów...

Dr. Melanja Lipińska wygłosi odczyt na temat...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Restauracja przy 1225 St. Marks Pl., New York...

Praca dla Kobiet (Help wanted Female)

OPRACOWANIE doświadczonych na fakt...

Praca dla kobiet (Help wanted Female)

BATHINGIEN doświadczonych niekoniecznie...

Praca dla mężczyzny (Help wanted Male)

SILNYCH FOUNDRY ROBOTNIKÓW COREMAKS I MULDREKS...

Praca dla mężczyzny (Help wanted Male)

ROBOTNIKÓW przy trzeźni, Baby Grand...

Interesy do sprzedania (Business Opportunities)

DO SPRZEDAŻI w polskiej dziedzinie...

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

Wobec wojny. Za Komitę Oświatową. R. A. Borkowski.

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK

do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...

OPERATOREK do wydziału wydziału i nadzoru nadzoru...